

## W imię ukrzyżowanego przebacź!

Bogaty pan i znakomity rycerz, Jan Gwalbert z Florencji, miał brata, którego kochał nad życie. Aż tu donoszą mu pewnego dnia, że jego ukochny brat zginął z ręki zabójcy. Przy zwłokach drogiej ofiary składa Jan przysięgę, że nie spocznie, aż zabójcę w kawałki posieka. Morderca krył się długo i ciągle zmieniał miejsce pobytu. Gwalbert tropił go bez wytchnienia, ale na próżno.

W wielki piątek Gwalbert w otoczeniu swej świty jechał konno ulicami Florencji. W tem jeden z jego towarzyszków wskazuje mu zabójcę jego brata, jak boczną uliczką pospiesznie umknąć usiłuje. Gwalbert spał konia ostrogami i po krótkiej gonitwie z wyciągniętym nieczem dopędził zbrodniarza. Ten przerażony, rozkłada na krzyż ręce i błaga drżącym głosem: „Gwalbercie, dziś wielki piątek, dziś P. Jezus przebaczył mordercom. Moje rozłożone ręce niechaj ci krzyż przypomną. W imię Ukrzyżowanego daruj mi życie!”

Gwalbert drgnął ze wruszenia i opuścił miecz. „Jezusem się zasłaniasz... prawda, dziś wielki piątek... Dziś Zbawiciel przebaczył wrogom... I ja ci przebaczam. Brata mi wydarłeś, bądź mi bratem!” To mówiąc zsiadł z konia, rzewnie uściśkał mordercę swego brata. Następnie wziął go do najbliższego kościoła i przed krucyfiksem ponowił swe przyrzeczenie. Z wizerunku Zbawiciela odchyliła się ręka i objęła szyję Gwalberta. Później Gwalbert złożył zbroję rycerską i wstąpił do klasztoru i tam zajaśniał wielką świętością.

Bardzo często mówimy za P. Jezusem słowa, których nas nauczył: „Opuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Mimo to często nosimy w duszy gniew i myśli mściwe. Z wszystkich trudnych rzeczy najtrudniejszą jest przebaczyć krzywdy aż do umiłowania wroga. Dokazać tego może tylko wielka miłość Jezusowa. **Kustan.**

### NOTATKI:

#### KWIECIEŃ W PRZYSŁOWIACH.

Kiedy w kwietniu słońko grzeje,  
Tedy chłop nie zubożeje.

Kwiecień gdy suchy,  
Nie daje dobrej otuchy.

Gdy św. Jerzy (23) schowa wiosnę  
w życie,  
To zboża będzie obficie.

Ciepłe deszcze w kwiecień,  
Rokują pogodną jesień.

Grzmot w kwietniu—dobra nowina,  
Już szron roślin nie pościna,

Jeśli na św. Wojciecha śnieg pada,  
Co trzecia kopa siana na łąkach  
przepada.